

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 339/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 17 lutego 2022 roku w sprawie VII K 449/19.			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego zarzuty z uwagi ich treść zostaną omówione łącznie, a są to następujące zarzuty:</p> <p>I. rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów postępowania, a to:</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

1) art. 4, art. 7, art. 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną i nieobiektywną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocenę dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonej A. K. (1) i dokonanie na jej podstawie wszystkich ustaleń faktycznych w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego (pkt 4 uzasadnienia), podczas gdy z opinii biegłego psychologa wynika wprost, że: świadek jest źródłem informacji o istotnie zmniejszonej wiarygodności, relacje przedstawione przez świadka nie powinny być traktowane wprost tj. jako pełne odzwierciedlenie jego osobistych empirycznych doświadczeń życiowych z osobą oskarżonego, nie można wersji podawanej przez świadka traktować jako bazowej rekonstrukcji zdarzeń, u świadka występuje tendencja do nadinterpretacji informacji, wspomnień oraz

spozrzeżeń,
mających związek z
przedmiotem
sprawy, w
kontekście jej silnie
negatywnego
stosunku do osoby
oskarżonego,
skutkiem tego jest
wspomniane
tworzenie opisów
oraz nadawanie
im określonych
znaczeń w kierunku
zgodnym z własnymi
przekonaniami,

2) art. 4, art.
7, art. 410, 424
§ 1 pkt 1 k.p.k.
poprzez dowolną
i sprzeczną z
zasadami
doświadczenia
życiowego i logiki
ocenę dowodu w
postaci zeznań
pokrzywdzonej A. K.
(1) i przyjęcie, że
zachowanie
oskarżonego
wzbudziło w niej
uzasadnione
okolicznościami
poczucie zagrożenia
w sytuacji, gdy:

a) elementem
koniecznym dla
przyjęcia sprawstwa
osoby dokonującej
zamachu na
psychice
pokrzywdzonego,
jest powstanie u
tego ostatniego
dyskomfortu
związanego z utratą
bezpieczeństwa,
wyrażającego się

stałą obawą o przypadkowy kontakt ze sprawcą czy stałym wrażeniem śledzenia, obserwowania, co nie wytrzymuje konfrontacji z pozostałymi dowodami, z których wprost wynika, że to pokrzywdzona wykonywała do oskarżonego telefony, wyzywała go, obrażała, kierowała wobec niego groźby, weszła w porozumienie z inną osobą celem śledzenia oskarżonego i jego partnerki A. W. (1), podobne zachowania kierowała wobec byłej żony swojego partnera (P. Ś. (1)) - J. P., a nawet wobec pokrzywdzonej toczy się postępowanie (na etapie apelacyjnym) o rozbój na osobie A. W. (1) i kradzież na szkodę oskarżonego oraz nękanie na szkodę J. P., co w całokształcie świadczy o agresywnej, wulgarnej, wymuszającej postawie A. K. (1), który to obraz nijak nie przystaje do obrazu przestraszonej,

obawiającej się o swoje bezpieczeństwo osoby pokrzywdzonej nękaniami, które przecież jest konsekwencją ustalenia o poczuciu zagrożenia,

b) skoro z samego uzasadnienia wyroku wynika, że kobieta (A. K. (1)) nie pozostawała mu dłużna, oboje wyzywali się, krzyczyli na siebie, nie potrafili spokojnie rozmawiać, A. K. mówiła do byłego męża, że go ud..pi jak również jego partnerkę, jeśli się z nią nie zgodzi, jak również że dochodziło pomiędzy nimi nawet do rękoczynów (na podstawie obdukcji i zdjęć obrażeń oskarżonego), to brak jest możliwości wyprowadzenia z tego wniosku o jakimkolwiek poczuciu zagrożenia ze strony pokrzywdzonej, czy kontroli ze strony oskarżonego, dysproporcji pomiędzy małżonkami,

c) zeznania świadków A. W.

(1), J. P. oraz wyjaśnienia świadka (a także w niewielkim zakresie świadka A. M.), nagrania rozmów oskarżonego z pokrzywdzoną, ale przede wszystkim opinia biegłego psychologa, wskazują na określoną sylwetkę A. K. (1) jako osoby przekonanej o racji własnych twierdzeń, skłonnej do takiego przedstawienia informacji, by były one zbieżne z jej interesem, którym in casu niewątpliwie jest skazanie oskarżonego, zaś wnioski o poczuciu zagrożenia pokrzywdzonej, wyprowadzony przez Sąd Rejonowy pozostaje w całkowitej sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i psychologią reakcji pokrzywdzonego, która sprowadzałaby się przecież do unikania jakiegokolwiek konfrontacji ze sprawcą przestępstwa, jak również wiązałaby się z nierównością, rodzajem uległości po jednej i kontroli po drugiej stronie, których to wniosków

w żadnej mierze nie można poczynić na podstawie rzetelnej, a nie całkowicie bezrefleksyjnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań pokrzywdzonej, czy jej matki E. W.,

d) Sąd pominął okoliczność, iż to w stosunku do A. K. (1) Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi zastosował środek zapobiegawczy w postaci zakazu kontaktowania się z M. K.,

e) Sąd pominął okoliczność (zeznania A. W. (1)), iż w wyniku zawiadomienia A. K. (1) wobec A. W. (1) oraz oskarżonego prowadzone było postępowanie (o którym zeznawał również P. Ś. (1)), które zostało umorzone z uwagi na brak dowodów, a do którego to zawiadomienia A. K. (1) załączyła zdjęcia rzekomych obrażeń P. Ś. (1), które w rzeczywistości były zdjęciami osoby M. K., co daje podstawę chociażby do rozważenia możliwości manipulowania przez pokrzywdzoną

dowodami (nie tylko w tamtej sprawie),

f) pomimo wielokrotnego powtarzania przez świadka na rozprawie w dniu 5 marca 2021 roku, iż dysponuje szeregiem nagrań rozmów z oskarżonym, które miałyby udowodnić jej twierdzenia, a nawet deklaracji ich złożenia do akt sprawy - nigdy tego nie uczyniła,

g) pokrzywdzona skonfrontowana z nagraniami, złożonymi przez obronę, z których ewidentnie wynika jej agresywna, buńczuczna i nieznosząca postawa, zeznała, że oskarżony dzwonił do niej wcześniej, naubił ją, a potem prowadził dyskusję bardzo spokojną, wtedy sobie nagrywał w jaki sposób się zachowuje, jednakże nie była w stanie wyjaśnić, że na nagraniach to ona inicjuje połączenia, a nie oskarżony,

h) zeznania pokrzywdzonej wskazują na wyraźne ich podporządkowanie

obranej wcześniej,
przejaskrawionej w
wyrazie, strategii
opartej na
teatralizacji
rzekomych krzywd i
upokorzeń
doznawanych od
męża, kreowaniu
siebie na ofiarę
jego pazerności,
cynizmu,
wyrachowania;

3) art. 4, art. 7, art.
410, 424 § 1 pkt 1
k.p.k.:

a) poprzez
całkowicie dowolne
przyjęcie, iż zeznania
świadka A. M. są
niewiarygodne tylko
z tej przyczyny, że
sąd pierwszy raz
spotkał się z czymś
takim, podczas gdy
urządzenia
umożliwiający
śledzenie otoczenia
osób chorych i
starszych są
powszechnie
dostępne na rynku,
a świadek wyjaśniła
powody, dla których
widziała
konieczność stałej
kontroli stanu
zdrowia partnera
życiowego, który nie
odbierał telefonów, a
świadek wyjeżdżała
do pracy za granicę,
nie mogła więc
inaczej sprawować
nad partnerem
opieki niż przy
użyciu współczesnej
technologii,

wspierającej
opiekunów osób
dorosłych,

b) poprzez
wybiórczą i
sprzeczną z
zasadami
doświadczenia
życiowego ocenę
zeznań świadka P.
Ś. (1) poprzez
bezkrytyczne
przydanie im waloru
wiarygodności
pomimo że:

- świadek jest
partnerem
pokrzywdzonej i w
sposób naturalny
przenosi jej oceny
i stany emocjonalne
(o których biegły
wypowiedział się
w sposób głęboko
negatywny),

- wbrew
stwierdzeniu Sądu,
sprawa dotyczy
go bezpośrednio,
albowiem świadek
wielokrotnie
podkreślał, że on
"również był
podśluchiwany" i
także jest
"pokrzywdzonym w
tej sprawie",

- wiarygodność
świadka nie została
poddana żadnej
konfrontacji z
nagraniami
dostarczonymi przez
obronę, gdzie
informuje on J.
P., że A. K. (1)
chciała "wydłubać

jej oczy", co w żaden sposób nie przystaje do obrazu przestraszonej i nieporadnej A. K. (1), jaką świadek stara się kreować przed Sądem,

- świadek wspólnie z pokrzywdzoną jest oskarżony i został nieprawomocnie skazany za przestępstwo rozboju na szkodę A. W. (1) oraz oskarżonego, jak również toczy się przeciwko niemu oraz A. K. (1) postępowanie o nękanie na szkodę J. P., wobec czego okoliczności i ustalenia w niniejszej sprawie bezwzględnie mają dla niego znaczenie i mogą być istotne przy rozpoznawaniu pozostałych spraw,

- zeznania świadka charakteryzowały się zastępowaniem faktów domysłami i podejrzeniami,

- brak obiektywizmu i umiejętności zdystansowania się do przedmiotu procesu poprzez jednostronne i wybiórcze prezentowanie faktów oraz widoczna skłonność do dyskredytowania

osoby oskarżonego
w każdej sferze życia,

c) poprzez
bezkrytyczną ocenę
zeznań świadka E.
W. pomimo:

- braku rzeczowości,
przedstawianiu
przez świadka
domysłów i
niepowstrzymywania
się przed
wypowiadaniem
własnych sądów o
oskarżonym i jego
bliskich,
eksponowania
nadzwyczajnych
zasług
pokrzywdzonej i
powoływania się na
bliżej
niezidentyfikowane
opinie innych,

- braku
obiektywizmu w
relacjonowaniu
rzeczywistości
przejawiający się
brakiem zdolności
dostrzeżenia
również zalet
oskarżonego,
wskazania także na
lepsze momenty
w małżeństwie,
budowanie
jednoznacznie
negatywnego, a
przez to
przerysowanego i
nienaturalnego
obrazu oskarżonego
jako mężczyzny, ojca
i męża,

- duża gotowość do
usprawiedliwiania

agresji i wulgarności
pokrzywdzonej,
postrzeganej jako
słuszna reakcja na
niewłaściwe, w jej
mniemaniu,
zachowanie
oskarżonego, a także
duże nagromadzenie
pretensji do
oskarżonego i silne
przekonanie, że
oskarżony wszystko
zawdzięcza
pokrzywdzonej,

- wewnętrznej
sprzeczności tychże
zeznań i
pozbawienie
koniecznej logiki z
uwagi na podawanie
wzajemnie
wykluczających się
informacji (np.
określenie sytuacji
między A. K. (1)
i P. Ś. (1) jako
normalnych nie ma
tam agresji i dopiero
przy odpowiedzi
na pytanie obrony
stwierdzenie, że
raz była wezwana
do awantury córki
z jej obecnym
konkubentem gdzie
na miejscu była
już Policja), ponadto
zeznania wyraźnie
tendencyjne,
skonstruowane na
użytek przyjętej linii
oskarżenia,

d) poprzez
wybiórczą i
sprzeczną z
zasadami
doświadczenia

życiowego i logiki
ocenę zeznań
świadków A. W.
(1) i J. P.
poprzez danie wiary
tymże wyłącznie w
zakresie, w jakim
korespondują z
pozostałym
materiałem
dowodowym (jak
należy
domniemywać -
zeznania A. K. (1),
E. W. oraz P. Ś. (1)),

- tylko z tej
przyczyny, iż w/w
świadkowie
pozostają w
konflikcie z
pokrzywdzoną, przy
jednoczesnym
bezkrytycznym
aprobowaniu zeznań
pokrzywdzonej, jej
matki oraz partnera,
którzy z kolei
pozostają w
konflikcie z
oskarżonym, co
sprawia, że ocena
tychże zeznań nie
czyni zadość
wymogom rzetelnej,
ani wszechstronnej
i sprawia wrażenie
doboru dowodów
pod kątem kierunku
orzeczenia, nie zaś
wywiedzenia wyroku
na podstawie
zgromadzonego
materiału
dowodowego,

- z całkowitym
pominięciem, że
zeznania te znajdują
oparcie tak w

materiale
obiektywnym
(załączonych do akt
nagraniach), jak
i depozycje w/w
świadków stanowiły
podstawę
kierowania aktów
oskarżenia w innych
sprawach, wobec
czego znajdują
poparcie w dalszych
procedurach,

4) art. 4, art. 7, art.
193, oraz 410, 424 § 1
pkt 1 k.p.k.:

a) poprzez
wyprowadzenie
wniosku,
niewynikającego z
materiału
dowodowego, a
polegającego na
przyjęciu, że
urządzenie służące
do podsłuchu
działało w taki
sposób, że M. K.
nawiązywał
połączenie z tym
urządzeniem/
numerem (...) M.
K. wchodził w
posiadanie
informacji dla siebie
nieprzeznaczonych,
podczas gdy z
żadnego dowodu nie
wynika, by to
oskarżony
wykonywał
jakikolwiek
połączenia na
wskazane
urządzenie, zaś
numery abonenckie
z k. 71 były założone
na firmę i tym

samym korzystały z nich różne osoby, w tym sama A. K. (1), jej matka E. W. oraz małoletni F. K. (zeznania P. Ś. (1) z dnia 8 czerwca 2021 r.), a nadto, z zeznań świadka J. K. wynika, iż nie weryfikował on sprawności i aktywności któregokolwiek z urzędów, odnalezionych u pokrzywdzonej,

b) poprzez przyjęcie, iż urządzeniem podsłuchowym, za który wystawiono paragon, załączony do akt sprawy posługiwał się w którymkolwiek momencie oskarżony w sytuacji, gdy:

- pokrzywdzona była uprzednio karana za odebranie korespondencji, kierowanej do oskarżonego (i mogła również odebrać urządzenie)

- zarówno oskarżony, jak i świadek A. M. twierdzą, że urządzenie nigdy nie zostało przez nich odebrane, zaś z doświadczenia życiowego wiadomo, że paragon fiskalny przesyłany jest przez

sprzedawcę wraz z przesyłką i tym samym osobą, która nim dysponowała jest ten, kto przesyłkę tę odebrał; skoro więc to pokrzywdzona załączyła paragon, to ona, a nie oskarżony musiała odebrać przesyłkę i co najmniej dysponować urzędzeniem (kategorycznego wniosku o odbiorcy przesyłki nie da się również wyprowadzić na podstawie odpowiedzi sprzedawcy, o którą Sąd zwrócił się – co istotne – na wniosek obrony);

5) art. 170 1 pkt 2 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy (pkt 3 pisma z dnia 3 września 2020 r.) o załączenie akt szeregu postępowań, przez co Sąd nie dysponował dowodami pośrednimi, które pozwoliłyby na ocenę dowodów właściwych w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonej i świadków oraz dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie chronologii

zdarzeń,
poprzedzających
złożenie przez
pokrzywdzoną
zawiadomienia w
niniejszej sprawie,
odbierania przez
pokrzywdzoną
korespondencji
adresowanej do
oskarżonego, modus
operandi
pokrzywdzonej w tej
i innych sprawach,
oceny twierdzeń
pokrzywdzonej o
poczuciu zagrożenia
ze strony
oskarżonego,
działań
podejmowanych
przez pokrzywdzoną
celem
bezpodstawnego
skierowania wobec
oskarżonego
postępowania
karnego, a także
uzasadnionych obaw
oskarżonego co do
zagrożenia zdrowia
małoletniego F.
K. ze strony
środowiska matki, w
konsekwencji czego
Sąd pozbawił się
materiałów, które
jako całokształt
pozwoliłyby na
właściwą ocenę
sylwetki
oskarżonego i
pokrzywdzonej;

6) art. 5 2, 4,
7, 410 i 424 kpk
poprzez pominięcie
dowodów (w części
2.1 uzasadnienia)
w postaci nagrań

rozmów pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzoną oraz P. Ś. (1) i J. P., które dyskredytują zarówno samą pokrzywdzoną, jak i świadka P. Ś. w kontekście ich wiarygodności;

7) art. 424 § 1 pkt 2 kpk poprzez całkowity brak ustaleń faktycznych (i w ogóle rozważań Sądu):

- przedstawiających znamiona strony podmiotowej zarzucanego oskarżonemu czynu, odnoszących się do zamiaru oskarżonego,

- w zakresie czynności sprawczych: częstotliwości rzekomo wykonywanych przez oskarżonego telefonów, ich pory, ilości połączeń, bądź innych, wskazujących na uporczywość działań oskarżonego;

8) art. 413 § 2 pkt 1 kpk w zw. z art. 424 1 pkt 1 i 2 kpk poprzez sprzeczność sentencji wyroku z jego uzasadnieniem, wyrażającą się w przypisaniu oskarżonemu

kierowania wobec pokrzywdzonej gróźb karalnych za pośrednictwem innych osób, które to okoliczności nie wynikają ani z uzasadnienia wyroku, ani przeprowadzonych dowodów;

11. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, wynikający z wyżej opisanych uchybień proceduralnych, a polegający na przyjęciu, iż:

a) oskarżony miał upoczywie nękać pokrzywdzoną, śledził przejazdy użytkowanych przez nią pojazdów, śledząc dane nadajników (...), korzystał z założonej przez siebie w domu aktualnie użytkowanym przez A. K. (1) aparatury podsłuchowej w celu wejścia w posiadanie informacji dla siebie nieprzeznaczonej w postaci podsłuchiwanym treści, w sytuacji, gdy właściwa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna

doprowadzić Sąd do wniosku, iż nie można na jego podstawie dokonać ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego;

b) rzekome zachowanie oskarżonego wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyło jej prywatność, w sytuacji, gdy właściwa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna doprowadzić Sąd do wniosku, iż to pokrzywdzona miała dominującą rolę w relacjach pomiędzy byłymi małżonkami, jako osoba agresywna, wulgarna, wymuszająca korzystne dla siebie rozwiązania;

c) dzwoniąc do matki pokrzywdzonej [oskarżony] mówił, że ją [pokrzywdzoną] spali i połamię. Rozmowę tę słyszał P. Ś., podczas gdy o tym samym zdarzeniu:

- świadek E. W. zeznała: Zadzwoił

	<p>kiedyś do mnie, że będą mieli ręce i nogi połamane, to znaczy córka i P. T. (1) było w czerwcu, lipcu nie pamiętam którego roku. Ja to usłyszałam przez telefon, ja byłam wtedy sama w domu.</p> <p>- A. K. (1) zeznała: Mąż zadzwonił do moich rodziców i powiedział, że mnie spali i połamie mi ręce. T. był telefon do mamy. T. rozmowa była przy mnie.</p> <p>- P. Ś. (1) zeznał: Takich konkretnych gróźb, to była taka jedna sytuacja, o której mówiłem, czyli przez telefon . Pan M. dzwonił do A.. Byliśmy wtedy u teściowej i ona to słyszała, a tym samym zeznania te są wzajemnie sprzeczne i jako takie wykluczają możliwość dokonania na ich podstawie kluczowych ustaleń faktycznych.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Podniesione przez skarżącego zarzuty</p>				

obrazy przepisów
postępowania
generalnie
sprowadzające się do
zanegowania - w
zakresie wskazanym
w zarzucie -
oceny materiału
dowodowego
przeprowadzonej
przez Sąd Rejonowy
okazały się
niezasadne.

Tytułem wstępu,
należy podnieść, że
przekonanie sądu
o wiarygodności
określonych
dowodów i
niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną prawa
procesowego, a więc
mieści się w
ramach swobodnej
oceny dowodów
jedynie wtedy, gdy
jest poprzedzone
ujawnieniem w toku
rozprawy
całości kształtu
okoliczności i to w
sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia
prawdy, stanowi
wynik rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających
zarówno na korzyść,
jak i na niekorzyść
oskarżonego, jest
wyczerpująco i
logicznie - z
uwzględnieniem
wskazań wiedzy
i doświadczenia

życiowego –
argumentowane w
uzasadnieniu (tak
np. postanowienie
Sądu Najwyższego
z dnia 11.04.2018
r., IV KK 104/18,
opubl. Legalis).
Pamiętać należy,
iż konsekwencją
zasady prawdy (art.
2 § 2 k.p.k.)
jest wymóg, aby
ustalenia faktyczne,
w oparciu o które
następuje orzekanie,
były udowodnione,
tylko wówczas
można przyjąć, że
są one prawdziwe,
czyli zgodne z
rzeczywistością.
Zobowiązuje ona
organy procesowe
do dołożenia –
niezależnie od woli
stron –
maksymalnych
starań i wyczerpania
wszelkich
dostępnych środków
poznania prawdy.
Organy procesowe w
ramach swobodnej
oceny dowodów są
ustawowo
zobligowane do
ukształtowania
przekonania dopiero
na podstawie
wszystkich
przeprowadzonych
dowodów
ocenianych według
zasad prawidłowego
rozumowania z
pełnym
wykorzystaniem
dostępnej wiedzy
i doświadczenia

życiowego (art. 7 k.p.k.). Kodeks nie narzuca żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów i nie wprowadza różnic co do wartości poszczególnych dowodów. Zasada prawdy materialnej jest adresowana do wszelkich organów procesowych. Nie da się jednak zawsze bezwzględnie ustalić przebiegu zdarzenia, lecz niekiedy tylko w takim zakresie, na jaki zezwalają na to zebrane dowody oraz dostępna wiedza i ukształtowane na jej podstawie doświadczenie życiowe. W toku prowadzonych czynności uprawnione organy mają jednak obowiązek wnikliwego zbadania i uwzględnienia wszystkich okoliczności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Wyrok musi być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych które go podważają.

Pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności, mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy, stanowi oczywistą obrazę przepisu art. 410 k.p.k. A zatem, wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją przeświadczenia tegoż sądu, wynikającego ze swobodnej oceny dowodów, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po

pierwsze
prawidłowo
przeprowadzić
postępowanie
dowodowe, a po
wtóre dokonać
kompleksowej oceny
zgromadzonego w
sprawie materiału
dowodowego. Ocena
ta natomiast musi
przez tenże sąd
zostać
przeprowadzona z
uwzględnieniem
obowiązujących w
tym przedmiocie
reguł postępowania
i przy wzięciu pod
uwagę całokształtu
ujawnionego w
sprawie materiału
dowodowego.

W aspekcie
powyższego wbrew
odmiennym
zapatrywaniom
skarżącego, w
pierwszej kolejności
zważyć należy, iż sąd
meriti prawidłowo
ocenił zeznania
pokrzywdzonej A.
K. (1). O ile
bowiem rzeczywiście
zgodnie z opinią
biegłego z zakresu
psychologii J. T.
(vide k. 422-426)
świadek jest źródłem
informacji o istotnie
zmniejszonej
wiarygodności i
nie można wersji
podawanej przez
świadka traktować
jako bazowej
rekonstrukcji
zdarzeń, u świadka

występuje tendencja do nadinterpretacji informacji, wspomnień oraz spostrzeżeń, mających związek z przedmiotem sprawy, w kontekście jej silnie negatywnego stosunku do osoby oskarżonego, skutkiem tego jest wspomniane tworzenie opisów oraz nadawanie im określonych znaczeń w kierunku zgodnym z własnymi przekonaniem, o tyle z psychologicznego punktu widzenia nie można przyjąć, że relacjonowane przez świadka sytuacje są wytworem jego wyobraźni bądź następstwem zaburzeń psychopatologicznych. Nie ma też racji apelujący, jakoby dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego nastąpiło w oparciu wyłącznie o depozycje pokrzywdzonej, gdyż zostało poczynione również na podstawie zeznań między innymi świadka E. W.. Zdaniem sądu odwoławczego to skarżący w sposób

wybitnie wybiórczy i selektywny traktuje dowody oskarżenia deprecjonując ich wartość i zniekształca ich treść, jednocześnie w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego afirmując dowody obrony. Analizując dowody zebrane na gruncie przedmiotowej sprawy zauważyć należy, iż słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że zachowanie oskarżonego wzbudziło w pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszało jej prywatność. W tym miejscu, podkreślić należy, iż oceny takiej nie dewaluje fakt, że przeciwko pokrzywdzonej zakończyło się postępowanie o kradzież rozbójniczą na szkodę A. W. (1) i M. K. mające miejsce w dniu 25 lipca 2018 roku (w którym to postępowaniu w stosunku do A. K. (1) Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi zastosował środek zapobiegawczy w postaci zakazu

kontaktowania się z M. K.). Analizując bowiem nagrania załączone przez oskarżonego wnioskować można, że inicjował on rozmowy z pokrzywdzoną i prowadził je w taki sposób - znając problemy natury psychicznej swej byłej żony - aby wyprowadzić ją z równowagi, eskalował konflikt słuchając podszeptów innych osób (na nagraniach słyszalne jest - choć mało wyraźnie - że czyniła to towarzysząca mu kobieta prawdopodobnie A. W. (1)). T. samym, nie sposób uznać, że pokrzywdzona kłamie twierdząc, że obawiała się o swoje bezpieczeństwo. T. bardziej, że awantury w czasie trwania małżeństwa stron, a następnie włączenie się w konflikt nowych partnerów obojga byłych już małżonków, uwarunkowania psychologiczne pokrzywdzonej doprowadziły do powstania u niej zaburzeń adaptacyjnych. Efektem tego było to, że kiedy

oskarżony dzwonił do pokrzywdzonej rozmowa z nim działała na nią jak przysłowiowa "płachta na byka" powodując rozdrażnienie u A. K. (1). Nie sposób przejść do porządku dziennego nad tym w jaki sposób oskarżony prowadził rozmowy z byłą żoną - które sam rejestrował a więc z pewności limitował swoje wypowiedzi - a mianowicie w sposób wybitnie zaczepny. W rezultacie kobieta rzeczywiście nie pozostawała mu dłużna, oboje wyzywali się, krzyczeli na siebie, nie potrafili spokojnie rozmawiać. Powyższe jednakowoż nie oznacza a priori, że po stronie pokrzywdzonej brak było poczucia zagrożenia. Co więcej w poczynaniach pokrzywdzonej widać wręcz swoistą nieporadność, co skwapliwie wykorzystywał oskarżony, który w celu kontrolowania przebiegu zdarzeń wykorzystał aparaturę podsłuchową i

nadajniki (...) (instalując je w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej i w użytkowanych przez nią pojazdach). W tym kontekście, słusznie uznał Sąd Rejonowy, że zeznania świadka A. M., jakoby świadek miała wykorzystywać urządzenie zakupione przez oskarżonego w celu stałej kontroli stanu zdrowia swego partnera życiowego, który nie odbierał telefonów, a świadek wyjeżdżała do pracy za granicę, nie mogła więc inaczej sprawować nad partnerem opieki niż przy użyciu współczesnej technologii, wspierającej opiekunów osób dorosłych. Znamiennym też jest, że oskarżony nie tylko nagrywał samodzielnie rozmowy z pokrzywdzoną, ale w proceder ten - co wyjątkowo bulwersujące - wciągnął również małoletniego syna stron (vide k. 74). Przyznać jednakowoż należy, iż również pokrzywdzona nie ustrzegła się przed

angażowaniem syna w konflikt między rodzicami. O tym zresztą, że to M. K. zainstalował chociażby urządzenie (...) w samochodzie C. użytkowanym przez pokrzywdzoną świadczą wprost zeznania świadka J. P. (vide k. 135) - przy czym rzekomo miało owo urządzenie na celu ujawnienie zdrady A. K. (1) w czasie małżeństwa z oskarżonym (które nota bene zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 06 czerwca 2018 roku). Oczywiście w niniejszej sprawie - w którą uwikłana została również była żona P. Ś. (1) (obecnego partnera A. K. (1)) - J. P., ale też obecna partnerka oskarżonego - A. W. (1) z dużą dozą ostrożności należało podejść do ich relacji. T. bardziej, że zarówno pokrzywdzona, jak i oskarżony (ale też wyżej wymienione osoby) inicjowali postępowania karne składając zawiadomienia (przy czym kończyły się one zarówno

odmową wszczęcia dochodzenia, umorzeniem dochodzenia, jak też wyrokami skazującymi - rozstrzygnięciami niekorzystnymi dla każdej ze stron). Z przeprowadzonych dowodów również wynika, że A. W. (1) aktywnie doradzała J. P. w kwestii postępowania z byłym mężem np. w zakresie odmowy kontaktów P. Ś. (1) z synem. Zresztą wsłuchując się w nagrywane przez oskarżonego rozmowy z pokrzywdzoną w ich tle słycać, że to właśnie A. W. (1) aktywnie kontroluje przebieg rozmowy M. K. i instruuje go w tym względzie. W aspekcie powyższego okoliczność, iż w czasie trwania przedmiotowego postępowania P. Ś. (1) był partnerem A. K. (1) nie oznacza, że koloryzuje rzeczywiste fakty i wypacza ich istotę starając się przypodobać swej partnerce. Powyższego - wbrew temu co życzyłby sobie skarżący - nie zmienia treść nagrania dostarczonego przez obronę, gdzie P. Ś.

(1) (w emocjonalnej rozmowie w czasie, gdy nie jest do końca jasne w jakim był stanie psychofizycznym) informuje on J. P., że A. K. (1) chciała "wydłubać jej oczy", ani to, że został skazany za przestępstwo kradzieży rozbójniczej na szkodę A. W. (1) i M. K., jak również toczy się przeciwko niemu oraz A. K. (1) postępowanie o nękanie na szkodę J. P.. W związku z tym, nie ma racji apelujący, jakoby Sąd meriti dokonał wybiórczej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logiki oceny zeznań świadków A. W. (1) i J. P. poprzez danie wiary tymże wyłącznie w zakresie, w jakim korespondują z pozostałym materiałem dowodowym (a mianowicie zeznaniami A. K. (1), E. W. oraz P. Ś. (1)). Wartościowanie dowodów osobowych na kanwie przedmiotowej sprawy niewątpliwie nie jest sprawą łatwą właśnie z uwagi na

silne emocjonalne zaangażowanie się świadków w konflikt oskarżonego i pokrzywdzonej, a zatem niezwykle istotne było zestawienie depozycji świadków we wzajemnym kontekście i powiązaniu, a także skonfrontowanie ich z dowodami rzeczowymi, a w tym nagraniami z rozmów, czy też opiniami biegłych. W aspekcie powyższego uwzględniając, że świadkowie A. W. (2) i J. P. pozostają w konflikcie z pokrzywdzoną, ale też mając w polu widzenia, że pokrzywdzona i jej P. Ś. (1) pozostaje w konflikcie z oskarżonym, dokonując wszechstronnej i dogłębnej analizy ich relacji prawidłowo Sąd Rejonowy - co do zasady - obdarzył walorem wiarygodności depozycje A. K. (1). Sąd Rejonowy wyprowadził też trafny wniosek, że urządzenie służące do podsłuchu działało w taki sposób, że M. K. nawiązywał połączenie z tym urządzeniem/

numerem wchodząc
w posiadanie
informacji dla siebie
nieprzeznaczonych.
Twierdzenia
apelującego, jakoby
oskarżony nie
wykonywał
jakichkolwiek
połączeń na
wskazane
urządzenie nie jest
zgodne z prawdą,
gdyż ujawniono
powiązania
urzędów
podśluchowych m.
in. z numerem
abonenckim
należącym do
oskarżonego, z
którego bez
wątpienia korzystał
M. K. (przy czym,
nie deprecjonuje
tego fakt skazania
pokrzywdzonej za
odebranie w
przeszłości
korespondencji,
kierowanej do
oskarżonego).
Bowiem nie
zasługuje na wiarę,
jakoby urządzenie
nigdy nie zostało
odebrane przez
oskarżonego oraz
A. M. (wcale nie
jest prawdą, jak
imputuje skarżący,
aby paragon fiskalny
zawsze przesyłany
był przez sprzedawcę
wraz z przesyłką
i tym samym
osobą, która nim
dysponowała jest
ten, kto przesyłkę tę
odebrał; skoro więc

to pokrzywdzona załączyła paragon, to ona, a nie oskarżony musiała odebrać przesyłkę i co najmniej dysponować urzędzeniem).

Zauważyć należy, iż pomimo orzeczenia rozwodu pomiędzy byłymi małżonkami pozostała do uregulowania kwestia nie tylko kontaktów z małoletnim dzieckiem i przebieg tych kontaktów, ale też podział majątku dorobkowego (który jak wynika z relacji osób uczestniczących w tym postępowaniu jest znaczny). Okoliczności te niewątpliwie są motywem tak zażartej i bezpardonowej walki pomiędzy stronami, co w sposób niezwykle niekorzystny wpływa na relacje między nimi, ale przede wszystkim na rozwój psychofizyczny ich dziecka.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych zważyć należy, iż przez nękanie należy rozumieć wielokrotne, powtarzające się

prześladowanie wyrażające się w podejmowaniu różnych naprzykrzających się czynności, których celem jest udrczenie, utrapienie, dokuczenie lub niepokojenie pokrzywdzonego albo jego osoby najbliższej (art. 115 § 11 k.k.). Jest to więc z zasady przestępstwo wieloczynowe. Mogą to być zachowania zarówno legalne, jeśli oceniać je pojedynczo, polegające np. na wysyłaniu listów (tradycyjnych lub elektronicznych) i SMS-ów, telefonowaniu, nachodzeniu w różnych miejscach albo stałe jej śledzenie lub naprzykrzające się towarzyszenie, jak również nielegalne, wyrażające się np. w groźeniu, włamywaniu się do skrzynek na listy lub do mieszkania ofiary w celu pozostawienia wiadomości lub innych przedmiotów. Ze względu na charakter dobra chronionego podejmowane przez sprawcę czynności nie mogą przybrać

postaci
bezpośredniego
zamachu fizycznego,
tj. na zdrowie, życie
lub nietykalność
osobistą
pokrzywdzonego lub
jego osoby
najbliższej. Mogą
zawierać się
natomiast w
bezprawnym
postępowaniu z
rzeczą stanowiącą
własność ofiary
lub atakować jego
cześć lub dobre
imię (np. przez
rozpowszechnianie
nieprawdziwych i
przykrych
wiadomości).
Negatywny stosunek
sprawcy do
pokrzywdzonego
wzmocniony jest
dodatkowo
właściwością jego
zachowania,
zawierającą się w
uporczywości
nękania.
Ustawodawca
kryminalizuje zatem
tylko takie
zachowania
odpowiadające
nękaniu, które mają
charakter
długotrwały. O
uporczywym
zachowaniu się
sprawcy świadczyć
bowl będzie z
jednej strony jego
szczególne
nastawienie
psychiczne,
wyrażające się w
nieuściępliwości

nękania, tj. trwaniu w swego rodzaju uporze, mimo próśb i upomnień pochodzących od pokrzywdzonego lub innych osób o zaprzestanie przedmiotowych zachowań, z drugiej natomiast strony – dłuższy upływ czasu, przez który sprawca je podejmuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 19.02.2014 r., II AKa 18/14, Legalis). By zachowanie mogło być uznane za stalking, nękanie przez sprawcę musi być uporczywe, a zatem polegać na nieustannym oraz istotnym naruszeniu prywatności innej osoby lub na wzbudzeniu w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia lub udržczenia. Ustawodawca nie wymaga przy tym, aby zachowanie stalkera niosło ze sobą element agresji. Nadto prawnie irrelevantne jest w kontekście strony podmiotowej tego przestępstwa, czy czyn sprawcy powodowany jest żywionym do pokrzywdzonego

uczuciem miłości,
nienawiści, chęcią
dokuczenia mu,
złośliwością czy
chęcią zemsty. Dla
bytu tego
przestępstwa nie
ma znaczenia, czy
sprawca ma zamiar
wykonać swoje
groźby. Decydujące
jest tu subiektywne
odczucie
zagrożonego, które
musi być oceniane w
sposób
zobiektywizowany
(por. postanowienie
Sądu Najwyższego
z 12.12.2013 r.,
III KK 417/13,
Legalis). Poczucie
zagrożenia oznacza,
że zachowanie
sprawcy rodzi u
pokrzywdzonego
przypuszczenie, że
może nastąpić
eskalacja zamachu i
sprawca jest w stanie
posunąć się do
naruszenia innych
dóbr, jego lub osoby
mu najbliższej, w
szczególności życia
lub zdrowia.
Poczucie zagrożenia
może także powstać
w wyniku stałego
braku komfortu
bezpieczeństwa
spowodowanego
zachowaniem
sprawcy, tj. podjęcia
przez niego takich
czynności, które
wytworzą u ofiary
stałe wrażenie
śledzenia
(obserwowania,

podglądania) lub
naruszania jego
rzeczy lub
korespondencji.

Wytworzone
poczucie zagrożenia
musi jednak być
uzasadnione, a
zatem poparte
obiektywnym
przekonaniem, że
każdy przeciętny
człowiek o
porównywalnych do
ofiary cechach
osobowości,
psychiki, intelektu
i umysłowości w
porównywalnych
warunkach także
odczuwałby takie
zagrożenie. Sąd
Najwyższy także
wyraził pogląd, że
art. 190a § 1
k.k. posługuje się
zarówno kryterium
subiektywnym w
postaci poczucia
zagrożenia,
oznaczającego
wewnętrzny odbiór,
odczucie lęku i
osaczenia osoby
doświadczanej
nękaniami, jak i
obiektywnym,
wskazując na to, iż
poczucie zagrożenia
musi być
uzasadnione
okolicznościami.

Subiektywne
odczuwanie
zagrożenia przez
osobę należy
konfrontować z
wiedzą,
doświadczeniem i
psychologią reakcji

ogółu społeczeństwa, obiektywizować poprzez poczucie zagrożenia w danych okolicznościach, jakie towarzyszyłyby przeciętnemu człowiekowi, o ile oczywiście działania sprawcy nie zmaterializowały się w konkretnym skutku (por. wyrok Sądu Najwyższego 29.03.2017 r., IV KK 413/16, Legalis). Alternatywnym zaś dokonaniem przestępstwa uporczywego nękania jest istotne naruszenie przez sprawcę prywatności pokrzywdzonego. Prywatność oznacza pewien obszar przyrodzonej wolności człowieka, w którym ma on prawo autonomicznie decydować o kształcie swojego szeroko rozumianego trybu życia. Może obejmować ona zatem różne aspekty życia, począwszy od decydowania o swoim wizerunku, sposobie wyrażania emocji i myśli (wypowiedzi) oraz sposobie postępowania. Cechą prywatności jest to, że zapewnia

człowiekowi ochronę przed ingerencją innych ludzi, często więc wyraża się w ochronie miejsca zamieszkania, tajemnicy korespondencji i innych informacji osobistych oraz relacji z osobami bliskimi.

Prywatność w pewnym sensie wyznacza granice między życiem indywidualnym i społecznym człowieka (A. Sakowicz, Prawnokarne gwarancje prywatności, s. 303).

Prawo do prywatności nie ma jednak charakteru bezwzględnego i może być ograniczana okolicznościami współżycia społecznego lub systemem prawa (najczęściej ograniczenia takie muszą wynikać z ustawy). Istotne naruszenie prywatności będzie miało zatem miejsce w przypadku podejmowania przez sprawcę czynności, które godzą w życie prywatne lub rodzinne pokrzywdzonego wbrew jego woli, w szczególności obejmują ingerencję

w osobiste sprawy pokrzywdzonego, publiczne ujawnienie faktów prywatnych lub stawiających go w niekorzystnym świetle, a także obejmują naruszenie tajemnicy korespondencji lub miru domowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreślono, że prawo do prywatności wyraża się także w wolności od ingerencji w życie prywatne, rodzinne i domowe, i to niezależnie do tego, czy dotyczy faktów obojętnych czy kłopotliwych. Naruszenie prywatności następuje z momentem określonego działania sprawcy, wkraczającego w sferę życia prywatnego pokrzywdzonego, np. poprzez nagrania lub fotografowanie. O istotności naruszenia prawa do prywatności nie decyduje sama treść materiałów powstała w wyniku nieuprawnionego wkroczenia w sferę prywatności pokrzywdzonego, ale przede wszystkim to,

w jaki sposób do naruszenia doszło i ewentualnie jak często dochodziło do tych naruszeń. W tym drugim aspekcie uwidacznia się iunctim między znamieniem uporczywości nękania a znamieniem istotności naruszenia prawa do prywatności. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której uporczywe nękanie pokrzywdzonego łączące się z naruszeniem prywatności, nie stanowiłoby istotnego naruszenia tego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego 12.01.2016 r., IV KK 196/15, Legalis).

Odnosząc się do powyższych zarzutów, w aspekcie powyższego, zważyć również należy, iż nie zachodzi sprzeczność sentencji wyroku z jego uzasadnieniem, wyrażająca się w przypisaniu oskarżonemu kierowania wobec pokrzywdzonej gróźb karalnych za pośrednictwem innych osób, które to okoliczności nie wynikają ani z

uzasadnienia
wyroku, ani
przeprowadzonych
dowodów. Zważyć
wszak należy, iż
przepis art. 413 § 2
pkt 1 k.p.k. wymaga,
aby zawarty w części
dyspozytywnej
wyroku opis czynu,
mający stanowić
dokładne określenie
tego czynu, który
został przypisany
oskarżonemu,
obejmował
wszystkie elementy
czynu mające
znaczenie dla
prawidłowej
kwalifikacji prawnej,
zatem powinien
zawierać nie tylko
wskazanie czasu,
miejsca jego
popelnienia oraz
wszystkie elementy
zachowania sprawcy
wypełniające
ustawowe znamiona
czynu zabronionego,
ale ponadto takie
elementy, które
konkretyzują czyn
popelniony przez
oskarżonego (por.
postanowienie Sądu
Najwyższego z dnia
18.02.2008 r., V
KK 245/07, Legalis).
W szczególności
opis czynu powinien
zawierać wszystkie
znamiona
przypisanego typu
przestępstwa.
Innymi słowy, opis
czynu musi zawierać
komplet znamion,
które zostały

wypełnione
ustalonym
zachowaniem
sprawcy. Wymóg
ten odnosi się
również oczywiście
do znamion strony
podmiotowej czynu,
co oznacza
powinność
określenia
podmiotowego
sposobu jego
popelnienia, a więc
umyślności lub
nieumyślności albo
umyślno-
nieumyślnego lub
nieumyślno-
nieumyślnego
sposobu popelnienia
czynu oraz
wskazania rodzaju
zamiaru lub postaci
nieumyślności. Jest
rzeczą oczywistą,
że zawarty w
wyroku skazującym
opis czynu musi być
tak skonstruowany,
aby odzwierciedlał
realizację przez
oskarżanego
wszystkich
ustawowych
znamion
przypisanego mu
przestępstwa. Nie
ulega wątpliwości, że
najłatwiej osiągnąć
to korzystając z
języka ustawy. Nie
jest to jednak wymóg
kodeksowy i dlatego
w orzecznictwie
Sądu Najwyższego
przyjmuje się, że do
spełnienia
określonego w art.
413 § 2 pkt

1 KPK obowiązku dokładnego określenia czynu przypisanego oskarżonemu wystarczające jest posłużenie się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2019 r., II KK 198/18, Legalis). Do opisu czynu przypisanego nie należy włączać faktów i okoliczności, które nie należą do istoty czynu, które są więc obojętne z punktu widzenia kwalifikacji prawnej, a także ocen i sformułowań o drugorzędnym znaczeniu, których miejsce jest w uzasadnieniu wyroku – nawet jeśli mają znaczenie dla zastosowania wobec oskarżonego takich czy innych instytucji prawa materialnego (Kodeks postępowania karnego. Komentarz red. prof. dr hab. Jerzy Skorupka, 2021 rok).

W aspekcie powyższego apelacja obrońcy oskarżonego nie wykazała w skuteczny sposób, aby rozumowanie Sądu meriti, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione w apelacji - po ich gruntownej analizie i zestawieniu z zebranymi w sprawie dowodami - mają w istocie charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na wybiórczej oraz subiektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów. Nie można w żaden sposób podzielić twierdzenia skarżącego, jakoby Sąd Rejonowy dokonał stronniczej i dowolnej oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności osobowych źródeł dowodowych.

Na aprobatę Sądu odwoławczego nie zasługiwał również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją przeświadczenia tegoż sądu, wynikającego ze swobodnej oceny dowodów, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w

sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego - wbrew zarzutom wyartykułowanym w skardze apelacyjnej - Sąd Rejonowy zadaniu temu sprostał.

W aspekcie powyższego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że oskarżony nękał pokrzywdzoną w sposób uporczywy (przy czym ustalenia tego nie podważa brak wskazanych konkretnych dat i czasu), śledził przejazdy użytkowanych przez nią pojazdów, śledząc dane nadajników (...), korzystał z założonej przez siebie w domu aktualnie użytkowanym przez A. K. (1) aparatury podsłuchowej w celu wejścia w posiadanie informacji dla siebie nieprzeznaczonej w

postaci
podsluchiwanych
treści, a tym
samym wzbudził
u pokrzywdzonej,
która już wcześniej
prezentowała cechy
zaburzeń
adaptacyjnych,
uzasadnione
okolicznościami
poczucie zagrożenia
i istotnie naruszył jej
prywatność, a także
dzwoniąc do matki
pokrzywdzonej
mówił, że
pokrzywdzoną spali
i połamię, ale też
groził
pokrzywdzonej w
bezpośrednich
rozmowach.

W aspekcie
powyższego w
oparciu o
przeprowadzone
dowody i ich
trafną ocenę Sąd
Rejonowy dokonał
prawidłowych
ustaleń faktycznych
co do sprawstwa
i winy oskarżonego
M. K. w w zakresie
czynu z art. 190a §
1 k.k. w zw. z art.
190 § 1 k.k. w zw.
z art. 267 § 3 k.k.
w zw. z art. 11 § 2
k.k. Sąd Odwoławczy
nie dostrzega błędów
w rozumowaniu
Sądu I instancji
odtworzącego stan
faktyczny w oparciu
o przeprowadzoną
ocenę dowodów.
Podniesione w

<p>apelacji zarzuty obrazy przepisów postępowania są bezzasadne, oparte na jednostronnej, dowolnej, korzystnej dla oskarżonego fragmentarycznej ocenie dowodów.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Wniosek o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wniosek niezasadny z przyczyn wskazanych szczegółowo powyżej.</p>			
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>			
<p>4.1.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>			
<p>5. ROZSTRZYGNIECIE</p>			

SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Utrzymanie w mocy rozstrzygnięć zawartych w punktach od 1 do 3 w zakresie nie podlegającym modyfikacji opisanej w punkcie 5.2.1. dotyczącej orzeczonej kary.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Wyrok we wskazanym zakresie słuszny. Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, a następnie zgromadzony materiał dowodowy poddał rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego w	

zakresie popełnienia przypisanego mu przestępstwa, subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy prawne, a w konsekwencji orzeczonej kary grzywny (co do której niezbędna jednakowoż była korekta o czym szerzej w punkcie 5.2.1.). Przedmiotem rozważań zaprezentowanych przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku były nie tylko dowody obciążające oskarżonego, ale i dowody przeciwne, ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

5.2.1.

Przedmiot i zakres zmiany

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że kara grzywny wymierzona oskarżonemu w

<p>punkcie 1 jest w liczbie 200 stawek dziennych, przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.</p>	
<p>Zwiążle o powodach zmiany</p>	
<p>Zważywszy na okoliczność, iż wyrokiem z dnia 17 lutego 2022 roku Sąd Rejonowy w P. T. (2) skazał M. K. na karę grzywny określając ilość stawek dziennych przy użyciu zapisu cyfrowego 200 (słownie dwieście) zaś wysokość jednej stawki dziennej jak wskazuje zapis cyfrowy określono na 10 (natomiast słownie dwadzieścia) złotych, a jednoznaczne wyjaśnienie przedmiotowej rozbieżności nie było możliwe w drodze sprostowania (vide k. 527), należało dokonać korekty rozstrzygnięcia w tym względzie zważywszy na kierunek wniesionego środka odwoławczego. Na marginesie zauważyć należy, iż niewątpliwie o</p>	

tym, że intencją Sądu meriti było wymierzenie kary grzywny na wskazanym przez sąd odwoławczy poziomie, świadczy okoliczność, że w punkcie trzecim zaskarżonego wyroku obciążono oskarżonego opłatą w kwocie 200 złotych (zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) skazany w pierwszej instancji na karę grzywny obowiązany jest uiścić opłatę w wysokości 10%, nie mniej jednak niż 30 złotych (zatem od grzywny w liczbie 200 stawek dziennych każda po 20 złotych opłata wyniosłaby 400 złotych).

1.9. ***Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji***

1.1.7. ***Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia***

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte wyroku	w	
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
2.		<p>Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 636 § 1 k.p.k., art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami), § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 663 ze zm.) zasądził od oskarżonego M. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków (to jest tytułem</p>

zryczałtowanych kosztów doręczeń) związanych z postępowaniem odwoławczym. Bowiem oskarżony jest przedsiębiorcą z uposażeniem w wysokości około 4.000 złotych miesięcznie, posiada na składniki majątku nieruchomego i ruchomego (samochód, dom o pow. 400 metrów kwadratowych i zakład o pow. 400 metrów kwadratowych, a także mieszkanie), a tym samym, przy wykazaniu minimum dobrej woli oraz chęci będzie w stanie uiścić należności na rzecz Skarbu Państwa (tym bardziej, że istnieje możliwość uregulowania kosztów sądowych w formie ratalnej). Zatem obciążenia na poziomie ukształtowanym orzeczeniem sądu odwoławczego będą współmierne do wagi przypisanego mu czynu i będą stanowiły dla niego dolegliwość, lecz nie przekraczającą stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu, jak i

	jego możliwości finansowych.	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego M. K.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 17 lutego 2022 roku w sprawie VII K 449/19.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------